GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 45.

w Srzodę dnia 4. Czerwca Roku 1800.

z Poznania d. 3. Czerwca.

Onegday maszerował przez tuteysze miasto regiment piechoty Generała Stokhausen i rozłożył się wraz z tuteyszym regimentem piechoty Grousatza w obozie wytkniętym pół mili od miasta na trakcie Gnieźnieńskim. J. W. Generał Lieutnant i Inspektor, Jmć Pan Grawenitz, przybył tu ieszcze w Piątek. J. W. Generał kawaleryi, Jmć Pan Kalkreuth, spodziewany tu iest z Pruss Zachodnich, a J. W. Generał Lieutnant i Gubernator Warszawski, Kochler, z Warszawy.

z Berlina d. 31. Maia.

J. W. Minister, Jmć Pan Voss wyiechał do Poznania, J. W. Minister, Jmć Pan Luchesini, do Miedzyrzecza, a poseł Szwedzki przy dworze tuteyszym, Jmć Pan Engeström, do Warszawy.

z Paryża d. 17. Maia.

Dnia 11. Marca pisał do Konsula pierwszego Buonaparte francuzki Kommissarz rządowy w Malcie, Obywatel Doublet, list następuiący:

„Nie otrzymawszy przeszło rok ieden żadney odpowiedzi od rządu na moie depesze, zacząłem powątpiewać o losie Rpltey, gdy WcPana we Włoszech nie było. Lecz iak tylko dowiedziałem się, iż WcPan zawinąłeś do Tulonu, zawołałem; „Rzeczpospolita iest ocaloną!"

„Moia miłość ku Rzeczypospolitey i moie zadziwienie wpoiły wemnie te sentymenta. Tak iest! WcPan uiścisz moią wiarę, albowiem wszyscy Republikanie powtarzaią z radością: „Buonaparte ocali i utwierdzi Rpltę!" Jego imie wpaia nową odwagę w dzielnych obrońcow Malty. Mamy żywność i broń. Przysposobienie Malty dla Francyi było dziełem WcPana. Należy więc do chwały WcPana, aby ta wyspa zachowaną została dla Francyi, a ta myśl iest dostateczna do uspokoienia nas. Zdrowie i uszanowanie."

(podp.) Doublet.

Jeszcze przed rozpoczęciem kampanii pisał pierwszy Konsul list do miasta Rzeszy, Frankfortu, treści następuiącey:

„Odebrałem list WcPanow. Między wszystkiemi klęskami uciemiężaiącemi narody, woyna nayokropnieyszym iest nieszczęściem. Wasze interesowne miasto może dopiero po przywroceniu pokoiu spodziewać się końca swych klęsk. Cała Europa zna życzenie ludu Francuzkiego chcącego zakończyć iak nayprędzey woynę. Nie było dla mnie nic droższego iak wesprzeć iego życzenie: ieżeliby pokoy nieprzyszedł do skutku, tedy pochodziłoby to z nieprzebytych przeszkod;

a zatym sprawa francuzkiego ludu będzie potym sprawą wszystkich narodów, ponieważ woyna wszystkie uciemięża. Jeżeli lud francuzki dosyć iest mocny dla walczenia za swoią sprawę, więc niemniey ważną iest dla niego rzeczą, aby Europa sprawiedliwość iego poznała i za pomyślnością iego oręża się interessowała."

(podp.) Buonaparte.

Obywatel Bellevile bywszy nasz rezydent w Genui udał się do Włoch.

Lecourbe przyrzekł był generałowi Moreau, iż opanuie dnia 2. miasto Stokach. Jakoż wszedł tego samego dnia do miasta wspomnionego, pędząc przed sobą porażonych nieprzyiacioł, zabrał 4000 niewolnikow 8 armat wszystkie bagaże armii uciekaiącey, 300 koni, 1500 beczek mąki, 1000 miar owsa, i 8000 karabinow rozrzuconych tu i owdzie po ulicach.

z Paryża d. 20. Maia.

Jeszcze wczoray wieczorem powrocił do Paryża minister woienny Carnot z Lauzanny. Konsul Buonaparte chciał udać się ztamtąd do Bazylei z ministrem Reinhard. Dnia 14. poiechał Berthier z sztabem generalnym do Villeneuve. Armia rezerwowa odbierze wkrotce tył Austryakom w Włoszech. Generał Moreau zabrał w Szwabii tak wiele żywności, iż posyła wielkie składy iey do Szwaycaryi. Generał Lecourbe zwyciężył dnia 11. nieprzyiaciela pod Memmingen, zabrał to miasto, i zdobył więcey 2000 niewolnikow, nie rachuiąc wielkiey liczby zabitych.

Gdy generał Melas wzywał generała Massenę do poddania miasta Genui, Massena odpowiedział mu dnia 21. Kwietnia, iak następuie:

„Móy Panie Generale! — Otrzymałem WcPana list ofiaruiący mi chlubną kapitulacyą. Nie iestem ieszcze w takowym stanie abym' ią mogł przyiąć. Mam dosyć woyska dla przekonania WPana, iż się obronić potrafię chociażby nawet i generał Suchet był porażonym, czemu nie daię wiary."

(podp.) Massena.

Nasze dzienniki mówią: iż Buonaparte pisał z Lauzanny list do Cesarza Rzymskiego, w którym powtarza warunki pokoiu podane ieszcze przed 4 miesiącami, i donosi iż armia zamyśla wkroczyć do Medyolanu. Jeżeli więc iego warunki pokoiu odrzucone będą, przeto los tylko oręża udecydować musi potym warunki pokoiu. — Generał Desaix pisał z Tulonu do Ministra woiennego, iż zawinął do brzegow francuzkich ieszcze dnia 3. Marca z generałem Davoust i innemi oficyerami z Egyptu. Dnia 31. Marca zaprowadzony był przez iednę fregatę angielską do Liworno do admirała Keith. Tam obchodzono się źlę z nim przez 29 dni, nakoniec pozwolono mu odiechać do Francyi. Adiutant generała Kleber, który tu dnia 15. przybył, zapewnia, iż armią francuzką w Egypcie w naylepszym zostawił stanie. Jey odiazd wstrzymany był tylko dla tego, iż admirał Keith niechciał ratyfikować kapitulacyi bez wyraźnego zezwolenia swego dworu. Armia Egypska składała się ieszcze z 18,000 piechoty, 2000 kawaleryi 4000 artyleryi, i 1000 oficyerow sztabu generalnego. Cała armia była nowo umundurowana. Powietrze zgładziło nam w tym roku tylko 50 ludzi.

Zdaie się, iż Rossya i Francya zbliżaią się do siebie, i zmierzaią do pokoiu; to samo zapewniaią listy z Berlina.

z Lauzany d. 16. Maia.

Dnia 14. miał Buonaparte przez cały dzień konferencyą z generałem Berthier i Carnot, po którey zakończeniu Carnot poiechał do Paryża a Berthier udał się

do Wallii. Słychać, iż Buonaparte uda fię tam także.

z Włoch d. 11. Maia.

Generał Vukassowich wkroczył iuż przez gorę Ś. Gottarda do Szwaycaryi; iego głowna kwatera ftoi w Airolo na granicach kantonu Ury, a iego podiazdy rozciągaią fię do Urseren. Także z ftrony Delfinatu odlegli tylko ieszcze ieſteśmy od Briançon 2 mile.

z Stokach d. 4. Maia.

Generał Lecourbe do generała Moncey kommendanta woyſk ftoiących w Helwecyi.

„Dobrze ułożone i przedziwnie wykonane poruszenia połączyły dnia 2. t. m. armie generałow Moreau, Lecourbe i St. Cyr na rowninach między Sursée i Stokach, i naywyższy naczelnik widząc fię bydź na czele 80,000 woyſka, poſtanowił wydać nazaiutrz batalią głowną generałowi Kray."

„Jakoż ta batalia naſtąpiła dnia 3., i powinna bydź policzona wraz z batalią pod Fleurus między naykrwawszemi. Armia francuzka uderzyła świtem na nieprzyiaciela z owym republikanckim zapędem, który zwykł decydować zwycięſtwo. Batalia trwała bez przeſtanku przez cały dzień. Była nadzwyczaynie morderczą. Nieprzyiaciel czynił wielki opor, i dopiero wieczorem uwieńczyło zupełne zwycięſtwo korzyści Francuzow."

„Podług pewnych donieſień liczba zabitych z obydwu ſtron wynoſiła 15,000 ludzi, a liczba niewolnikow auſtryackich, którzy fię w ręce nasze doſtali w tym dniu wynoſiła 8000 ludzi. Porąbaliśmy na kawałki 8 auſtryackich regimentow. Miaſto Stokach z znacznym parkiem artyleryi i wszyſtkie magazyny doſtały fię w ręce Francuzow. Armia auſtryacka cofnęła fię do Ulm. Armia francuzka poszła tuż za nią dla wydania iey oſtatniey batalii."

z Memmingen d. 11. Maia.

Wypis z liſtu pewnego oficyera francuzkiego.

...Dziś rano wkroczyło prawe ſkrzydło armii reńſkiey pod generałem Lecourbe do Memmingen. Kray opuścił w nocy to miaſto, walcząc próżno wczoray cały dzień przeciw temu korpusowi. Wszyſtkie donieſienia zgadzaią fię, iż sam Kray walczył na czele prawie swoiey całey armii, którą marszem śpiesznym złączył. Liczba niewolnikow wynoſi bliſko 2000 ludzi, między któremi znayduie fię 600 Czerwonopłaszczykow, których Lecourbe sam zabrał, gdy do armii z swoią eſkortą iechał; ponieważ w dniu ſławney batalii pod Moskirch Lecourbe zachorował na zatrzymanie uryny, co go ledwo do grobu niezaprowadziło. Niezważaiąc na gwałtowny bol, fiedział on na koniu przez 20 godzin, niezażywaiąc naymnieyszego lekarſtwa. Wieczorem tak wielkie wzięły go boie, iż zaczęto wątpić o iego życiu. Trwoga przeraziła wszyſtkich woiownikow, którzy o tym uſłyszeli, i nie iednemu wyciſkał żal łzy czułe. Dnia 6 i 7. powiększyła fię choroba. Dopiero w nocy z 7 na 8., udało fię przyiaźni i talentom Obywatela Percy, wyrwać generała z niebespieczeńſtwa. Gdy dnia 16. z swoią eſkortą do armii iechał, napotkał i zabrał owych niewolnikow.

Onegday zwyciężył Moreau nieprzyiaciela w Biberach, zabiwszy mu 3000 ludzi, i zabrawszy 2000 w niewolą. Generał Vendamme zabrał 150 wozow z mąką i owsem oraz zdobył 250 koni. Kray w zupełney ieſt retyradzie. Słychać, iż nieprzyiaciel opuszcza iuż Ulm, pod którym bliſko fię znayduiemy. Poczciwi mieszkańcy Niemiec cieszą fię z pomyślności naszego oręża,

ponieważ są przekonani, iż tylko nasze zwycięſtwa potrafią przywrocić Europie pokoy.

Gdy Lecourbe dnia 3. walczył tak pomyślnie przeciw przewyższaiącey nieprzyiacielſkiey kawaleryi pod Stokach, Moreau wygrał batalią pod Engen, gdzie nieprzyiaciel ſtracił 10,000 ludzi.

„Batalia pod Möskirch nie będzie nigdy zapomniana. Kray ściągnął wszyſtkie swoie ſiły i poſtanowił zwyciężyć albo umrzeć. Sto armat grało na froncie z taką pomyślnością, iż prawie wszyſtkie nasze armaty uszkodzone przez nie zoſtały. Walczono od 8 rano aż do 9 wieczorem. Nieprzyiaciel liczy samych ranionych 8000 ludzi, liczba naszych ranionych wynosi do 2000, liczba zaś zabitych Francuzow ma ſię tak do liczby zabitych Auſtryakow iak 3 do 8."

z Szwabii d. 19. Maia.

Po potyczcze dnia 16. wzmocnił generał Moreau znacznie swoie lewe ſkrzydło na lewym brzegu Dunaiu. Francuzi zbliżaią ſię coraz bardziey do Voralbergii i Tyrolu, obsadzili Kempten, Immenstadt, podſtąpili o 2 mile pod Füessen, i przecięli kommunikacyą między korpusem generała Xiążęcia Reuſs i generała Hiller w Voralbergii. Xiąże Reuſs udał ſię dnia 14, do Inspruck dla rozmowienia ſię z tamteyszym gubernatorem względem środkow obrony Tyrolu.

z Szwabii d. 21. Maia.

Między obydwiema armiami nie zaszło ieszcze nic ważnego. Dnia 15. była potyczka pod Illerdissen, w ktorey podług niemieckich donieſień Francuzi porażonemi bydź mieli. Inne donieſienia mowią, iż dnia 16. francuzka dywizya Legrand napotkała dywizyą Xiążęcia Hohenlohe maszeruiącą z Manheimu, woyſko Arcy Xiążęcia Ferdynanda i Rzeszy niemieckiey. Między Blaubeuren i Westersstaten przyszło do rozmaitych utarczkow, w ktorych Francuzow cokolwiek odparto, albo przynaymniey w ich przedſiewzięciu wſtrzymano. Francuzi ſtracili 600 niewolnikow i bagaże. Z tym wszyſtkim mimo ponieſioną dnia 16. ſtratę, dywizya generała Legrand dnia 17., 18. i 19. poſtępowała co raz daley, zbliżaiąc ſię do Ulm.

z Beureuth d. 24. Maia.

Pod Ulm nie zaszło ieszcze nic ważnego. Nieszczęśliwe miaſto Ulm i okolice iego cierpią nader wielki niedoſtatek żywności, z przyczyny nagłego ściągnienia ſię tak niezmierney liczby woyſka w tak małym okręgu kraiu. Z Ulm, Memingen i Biberach nieprzeſtaią uciekać mieszkańcy, i wiele znacznych osob niezabrawszy pościeli, na twardych sypiać muszą ławach w oberzach.

Do armii Francuzkiey ciągną prawie codzień przez Schafhausen liczne poſiłki. Francuzkie podiazdy zbliżaią ſię aż pod Augszburg. W Strażburgu ściąga ſię iedna dywizya, ktora Xięztwo Würtembergſkie obsadzić ma. Półkownik Willians rozbroiwszy swoią flotyllę na ieziorze Konſtancyeńſkim, opuścił Lindau i złączył ſię z generałem Jellachich i Auffenberg.

Generał Moreau uſiłuie otoczyć Ulm i Frauenberg; dla dopięcia tego zamiaru, przenioſł swoią głowną kwaterę dnia 18. do Schelklingen.

z Ratysbony d. 21. Maia.

Zdaie ſię, iż Francuzi nie maią myśli wkroczyć głębiey w Bawaryą, lecz zwrocili całą swoią baczność na Tyrol. Mowią tu powszechnie o oddzielnym pokoiu Elektora Bawarſkiego z Francyą i o zbroyney neutralności.

Xiąże Karol Lotaryińſki ieſt podobno aresztowanym i do Wiednia zaprowadzonym, ponieważ ieſt przyczyną klęſk Auſtryackich w Szwabii.

z Wiednia d. 24. Maia.

Wypis z raportow urzędowych.

Dnia 12. Maia poddał ſię zamek Ventimiglia generałowi Latterman przez kapitulacyą. Garnizon tego zamku ſkładał ſię z 6 oficyerow, i 100 żołnierzy; poczym nieprzyiaciel cofnął ſię za rzekę Vaar i opuścił miaſto Niceę, do którego generał Gorupp wkroczył. Przy tey okoliczności wszyscy dobrze myślący mieszkańcy porwali ſię do oręża, złączywszy ſię z naszemi woyſkami.

Dnia 13. generał Melas przenioſł swoią głowną kwaterę do Nicei; i kazał otoczyć zamki Monte Albano, oraz Villa Franca. W pierwszym ſkłada ſię garnizon nieprzyiacielſki z 300 żołnierzy, a w drugim z 230. Znayduiący ſię korpus nieprzyiacielſki, który chciał Genuę oswobodzić, i odpartym zoſtał za rzekę Vaar, ſkłada ſię ieszcze z 8 do 10,000 ludzi.

W Nicei zoſtawił nieprzyiaciel oprocz chorych i ranionych 19 metalowych 91 żelaznych armat, 450 beczek prochu i t. d. Pod Sawoną nie ſtało ſię nic ważnego Genuę kazał admirał angielſki Lord Keith bombardować przez kilka godzin. Generał kawaleryi Melas zamyśla udać ſię sam do Piemontu za poſiłkami, które tam wyſłał. W ſtanowiſku armii auſtryackiey pod Ulm od dnia 17. aż do 18. Maia nie zaszła żadna odmiana. Nieprzyiaciel wzmocnił swoy korpus na lewym brzegu Dunaiu, i ściągnął swoią głowną potęgę między lewym brzegiem rzeki Illeru i prawym Dunaiu.

z Wiednia d. 27. Maia.

Wypis z rapportow urzędowych.

Dnia 15. garnizon twierdzy Sawony muſiał poddać ſię przez kapitulacyą, na mocy którey wyszedł z fortecy dnia 16., udaiąc ſię do Auſtryi w niewolą. Dnia 13. attakował generał Massena generała Hohenzollern pod Durazzo, lecz odpartym zoſtał, przy którey okoliczności generał Soult, ieden szef brygardy, i wielu nieprzyiacioł doſtało ſię w niewolą.

Generał Kray donoſi z Ulm dnia 20., iż nieprzyiaciel dniem wprzod przeprawił większą część swey potęgi na lewy brzeg Dunaiu wśrod uſtawicznego ucierania ſię z forpocztami, i zdawał ſię chcieć attakować nasze tamteysze ſtanowiſko. Nasza armia ſtanęła w porządku do batalii, która iednak nie naſtąpiła; owszem nieprzyiaciel cofnął ſię znowu po większey części w nocy na prawy brzeg Dunaiu, a przy tey okoliczności zabraliśmy mu 206 niewolnikow, między któremi znayduie ſię 6 oficyerow. Zdaie ſię, iż nieprzyiaciel uſiłuie zgromadzić całą swoią potęgę między Dunaiem Illerem i Günsem.

Tuteysza nadworna gazeta mowi, co naſtępuie:

„Do Liworno przywiozły okręty kupieckie tę wiadomość, iż surowe rozrządzenia Wielkiego Wezyra w Kairze ſtały ſię przyczyną krwawych nader zdarzeń, do których Francuzi przyłożyli ſię także lubo z swoią ſtratą.

z Brynny d. 17. Maia.

Przeciw Porcie powſtał nowy buntownik, którego udaią bydź krewnym Wielkiego Sułtana, i który potrafił pociągnąć na swoią ſtronę więcey 50,000 mieszkańcow. Powiększa on codzień swoią armią ſtoiącą na granicach Macedońſkich. Także głoszą, iż Basman Oglu przyrzekł temu Xiążęciu złączyć ſię z nim w 60,000 ludzi i uderzyć na Konstantynopol. Porta czyni wszyſtkie przysposobienia obrony. Nakazała Baszy Belgradzkiemu pomaszerować w 60,000 ludzi przeciw Basmanowi Oglu. Basza Nikodemii poraził iuż był wprawdzie insurgentow, lecz ci zyſkali znowu poźniey niektóre korzyści

nad woyſkami Porty. Głowna kwatera armii Wielkiego Sułtana znayduie ſię w Rodosto, lecz Adryanopol, Philippopol, i Sophia znayduią ſię w mocy insurgentow. Wielki Sułtan wezwał wszyſtkich Chrześcian mieszkaiących w kraiu tureckim, aby ſię uzbroili przeciw buntownikom.

z Londynu d. 16. Maia.

Oto są ieszcze niektóre szczeguły zdarzenia zaszłego wczoray wieczorem na teatrze. Gdy wyſtrzał naſtąpił, właśnie w tym czaſie weszła Królowa do loży z córkami, zaczęły wszyſtkie płakać, iedna z córek omdlała. Król patrzał spokoynie na zaboycę, wymowił kilka ſłow do aſſyſtuiących, i uſiadł potym spokoynie. Komedya opoźnioną była pół godziny. Gdy przekonano ſię, iż schwytano złoczyńcę, komedya zaczęła bydź graną bez przeszkody, z tym wszyſtkim cała publiczność ſłuchała iey z miną melancholiczną. Wszyſtkich oczy zwrocone były do loży królewſkiey. Po pierwszym wyſłuchaniu, zaczął złoczyńca dawać iawne znaki pomięszania swego umyſłu. Gdy go ſię powtornie zapytano, czym był iego oyciec, odpowiedział, iż był poſtilionem u Xiążęcia, lecz nie wie u którego. Powiadał rzeczy niezgadzaiące ſię z sobą. Mowił o taiemnicach i wielkiem zleceniu, które we śnie otrzymał; rzekł nakoniec, iż wie, że ma bydź męczennikiem, że będzie prześladowany iak Jezus Chrystus, że był iuż prześladowany w Francyi, i że więcey ieszcze cierpieć ma. Proſił sędziego, aby sobie przypomniał, iż Jezus Chrystus także był na inkwizycyi przed ukrzyżowaniem. Gdy wyſtrzelono dnia 15. pod czas rewii do Króla, rzekł sam do ſiebie: „powiedzą, iż to ia wyſtrzeliłem." Jego odwaga opuściła go w ten czas, i niemiał ochoty ſtrzelić do Króla; lecz ieden głos odezwał ſię do niego: „dopomogę ci." W tym nabrał znowu ochoty, i probował swoie piſtolety. Nakoniec zeznał: iż osobny duch kieruie nim, że nikt nie wie o iego zamiarach tylko on sam, że ieſt drugim po Jezusie Chrystusie; i ieżeli teraz co nie naſtąpiło, tedy to, co naſtąpi potym, będzie daleko gorszym. Względem oſtatniey okoliczności niechciał ſię iaśnie wytłomaczyć. Złoczyńca oddany będzie do sądu. Dziś ma bydź wydana odezwa, przyrzekaiąca wielką nadgrodę temu, któryby wydał wspolnikow Hadfielda. Co ſię zaś tyczy zdarzenia zaszłego pod czas muſtry, dziſieysze donieſienie urzędowe mowi, iż wspomniony wyſtrzał szczerym tylko był przypadkiem.

Rozmaite Wiadomości.

Francuzi opanowali dnia 11. t. m. miaſta Bregenz i Lindau. — Słychać, iż poseł Moſkiewſki ma wkrotce wyiechać z Londynu i powrocić do Roſſyi. — Generał Massena donoſi generałowi Watrin, iż w Genui ma 9000 auſtryackich niewolnikow, że iego korpus liczy 16,000 ludzi, i że Genua opatrzoną zoſtała w żywność na kilka mieſięcy.

Uwiadomienie o śmierci. Dnia 28. Maia r. b. umarł w Chobienicach wſi swoiey J. W. Prokop Mielżyńſki orderu S. Staniſława Kawaler, Rotmiſtrz niegdyś kawaleryi Narodowey. Jak wielce dla cnot swych chrześciańſkich, i obywatelſkich był wielbiony, szacowany i kochany za życia, okazuią doſtatecznie nie tylko rzewliwe łzy i nieutulony żal JJ. WW. matki i żony, lecz powszechny krewnych, przyiacioł, ſług, i poddanych, słowem wszyſtkich znaiomych ciężki smutek po śmierci.

Obwieszczenie. Podaie ſię ninieyszém obwieszczeniem do publiczney wiadomości, iż w de-

partamencie Kamery Kaliſkiey pokazały ſię znowu fałszywe talery, ktore ſię przez następuiące poznaki od dobrych rożnią, to ieſt: 1) Iż lzeysze są $1\frac{1}{32}$ łota od dobrych. 2) Materyał, z ktorego robione, ieſt cyna dobra czyſta i przednia, znayduie ſię na nich znak mennicy A. rok 1790. 3) Zdaią ſię bydź lane w formie z gliny zrobioney, są też mnieysze i cieńsze od dobrych talerow. 4) Są nie foremne, litery na nich też grube nie kształtne i całe wybicie w kupę ścieśnione. Przeſtrzega ſię więc każdy, żeby takowych talerow nie przyimował. W Kaliszu dnia 28. Kwietnia roku 1800.

Kamera Woyſkowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruſſ-Południowych.

Oſtrzeżenie. Około Kaliszek w wydziale Powidzkim poſtrzeżono rozboynika dyſtyngwuiącego ſię przez wzroſt wysoki i mocny ſkład ciała, twarz okrągłą i włosy czerwone, a chociaż miał na sobie surdut granatowy podług dawnieyszego tuteyszego kraiowego kroiu zrobiony, to iednakowo zdaie ſię, iż nie pochodzi z Polaka. Względem zchwytania tego człowieka uczynione iuż w prawdzie potrzebne dyspozycye, iednakowoż przeſtrzega ſię publiczność o nim, wzywaiąc każdego, żeby go za poſtrzeżeniem schwytali i do nayblíższego inkwizytoryatu oddali. W Poznaniu dnia 20. Maia roku 1800.

Kamera Woyſkowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruſſ-Południowych.

Uwiadomienie o kſiążce. W moim ſkładzie i w xięgarni Da n manna w Cylichowie wyszło na widok publiczny małe dzieło pod tytułem: *Niektore myśli o oświeceniu ogólnym Pruſſ Południowych in 8vo na proſtym papierze 16. gr.* napisane przez woiennego i ekonomicznego konsyliarza Serboniego w więzieniu Magdeburgſkim, ktore wyraża charakter swego autora, zawiera w sobie rozmaite bezpośrednie wniośki względem iego losu, tudzież zawiera w sobie nie tylko ważny rzut oka na gospodarſtwo narodowe Pruſſ-Południowych i Szląſka w szczegolności lecz także i w ogolności. — W Jennie, roku 1800 w mieſiącu Kwietniu.

Fryderyk Frommann.

Donieſienie. Dobra Kruszyna z ósiu folwarkow złożone o 2 mile od Częſtochowy na granicy Szląſkiey leżące; obfituiące we wszyſtkie ekonomiki artykuły, oraz w znaczne bory i lasy; maiące młynow kilka i tartak na rzece Warcie; posiadaiące inwentarze znaczne. budowle gospodarſkie w naylepszym ſtanie, oraz pałac murowany i ogrod z piękną oranżeryą; maiące około 1000 korcy zaſiewu i bardzo znaczną oſiadłość, są do sprzedania lub zamienienia na dobra pod Lwowem. Życzący sobie kupna takowych, raczy ſię zgłoſić po inwentarz i cenę w Warszawie na Nowolipki w domu JW. Sołtyka, albo też do Kruszyny dobr wyżey wspomnionych.

Do zadzierżawienia. Jego Krolewſkiey Mości Regencya Południowo-Pruſka w Poznaniu czyni ninieyszym pismem wiadomo, iż dobra Szkaradowo pod Rawiczem, wraz z należącemi do nich wſiami Oſtoiami z Jeziorami, tudzież z inwentarzem co do bydła i pola pod sekweſtracyą wzięto, a Urodz. Jana Nepomocena Mycielſkiego własne, ktore dotąd w 4000 tal. dzierzawy roczney chodziły na terminie dnia 21. Czerwca r. b. przed deputowanym Konsyliarzem Regencyi Düringem, wyznaczonym, w powtorną trzechletnią dzierzawę począwszy od S. Jana r. b. ryczałtem za opłaceniem dzierzawy roczney anticipative więcey daiącemu, a to pod warunkiem uſtąpienia z poſſeſſyi dzierzawney gdyby subhaſtacya onych dobr, w ciągu dzierzawy naſtąpić miała, maią bydź puszczone. Wzywaią ſię zatem wszyscy ochoczy dzierzawy wspomnionych dobr, aby dnia przepisanego na Regencyi tuteyszey ſtawili ſię i warunki dzierzawy dokładniey wyrozumieli, a iuż spodziewać ſię maią, iż za przychyleniem ſię wierzycielow do dobr ninieyszych ſię ubiegaiących kontrakt dzierzawy z więcey daiącym zawarty zoſtanie. W Poznaniu dnia 15. Maia roku 1800.

Do zadzierżawienia. Jego Krolewſkiey Mości Południowo-Pruſkie Kollegium Pupillarne w Poznaniu czyni ninieyszym pismem wiadomo, iż końcem zadzierzawienia publicznego dobr i maiętności Łękińſkiey, Rąbczyńſkiey i Grodziſkiey z przyległościami, małoletnich dzieci niegdy Urodz. Jakoba Radonſkiego własnych, na trzy po sobie naſtępuiące lata, termin dnia 20. Czerwca r. b. przed konsyliarzem kryminalnym aſſeſſorem pupill. Schnakenburgem wyznaczony zoſtał. Zapozywaią ſię zatym wszyscy chęć do dzierzawienia onych dobr maiący, aby na terminie przerzeczonym o godzinie 9. z rana na Regencyi tuteyszey osobiście lub przez pełnomocnikow prawnych z liczby tuteyszych approbowanych Juſtycyi kommiſſarzow wybranych ſtawili ſię, oświadczenia swoie uczynili i po tym przyderzenia sobie dzierzawy za poprzednią approbacyą

wzwyż pomienionego kollegium pupillarnego spodziewali ſię. W Poznaniu dnia 10. Maia 1800.

Do zadzierzawienia. Do puszczenia w erbpacht placu puſtego, między żupą solną za klasztorem Dominikańſkim i Szyper domem będącego, są trzy termina do licitacyi onego, to ieſt: dnia 29. t. m. 9. i 16. przyszłego mieſiąca, a to zawsze o godzinie 11. na tuteyszym ratuszu przed Jmć Panem radzcą Schoenfeld wyznaczone, o czem ninieyszym każdego ſię uwiadomia. W Poznaniu dnia 6. Maia roku 1800.

Magiſtrat JK. Mci Pruſſ-Połud.

Do sprzedania. Dla podziału, ma tutey na Baranowiczowſkim gruncie leżący, Franciszka Englera sukceſſorom przynależący wiatrak, ktory per decretum sub hodierno subhaſtowanym zoſtał, za sądowną taxą 366 talerow 16 dobrych groszy, publicznie naywięcey daiącemu bydź sprzedany. Wszyscy więc ci, ktorzy do poſiedzenia tego mieyſkiego gruntu zdolnémi, i do przyiemnego zapłacenia w ſtanie są, wzywaią ſię ninieyszym, na do tego wyznaczonych licitacyinych terminach dnia 6. Maia, 6. Czerwca i 8. Lipca r. b. przed południem o godzinie 9. na ratuszu tuteyszym meldować ſię i licitować, naywięcey podaiący ma ſię zaś, ieżeli inne prawne okoliczności nie zaydą przyderzenia spodziewać. Na dalsze po upłynieniu oſtatniego a zawitego terminu zaszłe podawania, nie będzie ſię mieć żadnego względu, a nareszcie można tak w naszey regiſtraturze iako też u magiſtratu w Grodziſku taxę tego gruntu i kupna warunki codziennie przeyźrzeć. W Buku w dyſtrykcie Poznańſkim dnia 27. Marca roku 1800.

Burmiſtrz i sądy.

Wiadomość loteryi. Losy do pierwszey klaſſy trzynaſtey loteryi klasyczney Berlinſkiey znayduią ſię u Sturma kontrolera kaſſy prowincyalney JK. Mci w Kaliszu. Los cały pro tal. 2 gr. dobr. 8½ grubey monety, poł losy po tal. 1 gr. dobr. 4½ ćwierć losy po 14 dobr. gr. 2 denary. Także mogą osoby pewne, ktorzyby losy w większey liczbie wydawać okazyi miały i więcey losy doſtać, gdzie tedy do niego ſię udać, i za podiętą fatygą przyzwoity zyſk spodziewać ſię mogą. Liſty i pieniądze franco ſię upraszaią za upewnieniem prętkiey i uczciwey usługi.

Liſt gończy. Oſkarżony o popełnienie kradzieży koni Walenty Krawczyk, pospolicie Woyciech mianowany, z Jankowa rodem, zoſtawszy tutay uwięziony uciekł zpod woyſkowey ſtraży pod czas konwoiu pod Tulicami dnia 9. Maia t. r. Lat ma 31, ſłusznego i roznieſiſtego wzroſtu, okrągłey i zupełney twarzy, włosy i oczy ma czarne. Noſi na sobie długie sukienne zielone raytuzy, podobnąż kurtkę, i niebieſką sukienną bekiesę, na głowie miał okrągły czarny kapelusz, a na nogach zaś bez pończoch spuszczane boty. Ponieważ na schwytaniu teyże osoby wiele zależy, zatym upraszaią ſię wszyſtkie woyſkowe i cywilne zwierzchności, ażeby onegoż ſkoro doſtrzeżonym zoſtanie zaaresztowały, i za powroceniem kosztow do tuteyszego inkwizytoryatu odeſłały. W Poznaniu dnia 31. Maia roku 1800.

JK. Mci Pruſſ-Południowych Inkwizytoryat.

List Gończy.

Z inkwizycyi wyprowadzonych z oddanego tutey włoczęgi Jana Henryka abszytowanego żołnierza z regimentu generała Stockhausen, okazało ſię, iż ſię przyznał do założenia ognia w Wrocławiu przed bramą Oławſką, gdzie ſię 13 domow spaliło. Podał on też naſtępuiące osoby, iako wspoł winowaycow, to ieſt:

1) **Jana Domaszewskiego**, abszytowanego żołnierza od regimentu generała Grewnica, ktory ieſt rodem z pod Kamieńca Podolſkiego, ma lat 30 i kilka, ieſt cali 8 wysoki, przysadziſty, na twarzy ospowaty, nosa zadartego, noſi mundur od regimentu generała Grewnica, lecz nie ma kamaszow, ale tylko trzewiki i pończochy, mowi po Polſku z Moſkiewſka i trochę po Niemiecku.

2) **Kazmierza Wnuszczyński**, rymarczyk z Grodna, po Polſku tylko mowiącego, lat może 28 maiącego, 9 calow wysokiego, suchorlawegó, czarnych włosow, białey twarzy i małey brody, ma na sobie dobrą suknią polſką iasno niebieſką z kutaſikami na obydwoch biodrach, koloru ceglaſtego, kaftan flanelowy, z guzikami kościanemi i poł rękawami, polſkie płocienne spodnie, polſkie boty z podkowkami, i czapkę czerwoną sukienną z czarnym barankiem. Wszyſtkie więc respective zwierzchności mieyscowe i urzędy uwiadomiaią ſię o tém, żeby tych złoczyńcow kiedy ſię gdzie nadybać dadzą schwytać i oddać kazali.

Dan w Kaliszu dnia 24. Maia roku 1800.

Kamera Woyſkowo Ekonomiczna JK. Mci Pruſſ-Południowych.